

Wywiad gen. dyw. Juliusza Rómmla dla „Gazety Krakowskiej”

Pamiętniki o bohaterstwie żołnierza polskiego w 1939 r. — pisze obrońca Warszawy

O wyznaczenie terminu spotkania zwróciłem się do generała telefonicznie. Wiedziałem, że ostatnio poświęcił wiele czasu kolegom z prasy stołecznej, toteż byłem mile zdziwiony, gdy w odpowiedzi na moją prośbę o wywiad usłyszałem: „Proszę przyjechać do mnie zaraz do biura. Pracuję w Miejskim Przedsiębiorstwie Instalacji przy ul. Dobrej”. W pół godziny później dowódca obrony Warszawy w pamiętnych dniach wrześniowych, generał dywizji Juliusz Rómmel przywitał mnie mocnym uściskiem dłoni.

— Jestem ostatnio bardzo zajęty — oświadczył na wstępie. — Pracuję, jak pan widać, zarobkowo jako inżynier, a poza tym...
— Jeszcze ci dziennikarze — do dalem.
— A no, tak. Ostatnio dziennikarze z prasy i radia, przygotowani do zblizającej się 18 rocznicy obrony Warszawy...
— A poza tym pisze pan general pamiętniki?
— Tak. Ukażą się one niedługo nakładem Wydawnictwa MON.

W krótkich zdaniach mających nieomal brzmienie wojskowej komendy, generał opowiedział o historii powstania swoich pamiętników. Jak się okazuje, w ciągu swego życia notował i nadal notuje najważniejsze wydarzenia dnia codziennego. Oczywiście, że okres wojny, a szczególnie oblężenie stolicy której obroną dowodził, stanowi poważną kartę pamiętników.

— Głównym celem moich pamiętników — zaznaczył generał — jest pokazanie prawdy historycznej, przypomnienie bohaterstwa żołnierza polskiego wszystkich stopni w walce z Niemcami, podkreślenie faktu, że armia nasza walcząca z kilkukrotnie silniejszym wrogiem niedostatecznie uzbrojona, że dowodzona, była się lepiej, a nawet dłużej, niż nasi sojusznicy w 1940 r.

A przecież przez jej bohaterstwo mieli oni rok czasu do przygotowania się do zmagania z wrogiem, a inni sojusznicy nawet 2 lata.

Jako należący do grona najwyższych dowódców chcąc zająć stanowisko w krytycznej ocenie dowodzenia w kampanii wrześniowej, ujawniłem pewne niedouczenie dowódców. Nie chcąc przez przemilczenie tych faktów być zaliczony do współwinnych. Wojny w 1939 r. nie mogliśmy wygrać, ale nasza przegrana nie powinna być następstwem tak niesłychanie nieudolny i przykry smółch.

**Smierć młodej robotnicy
wskutek wybruku pijaków**
ZAWIERCIE (PAP)
Na placu magazynowym Zawierciańskiego Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego miał miejsce tragiczny w następstwach wypadek.

Podezas ładowania towaru z magazynu na dwukonną platformę dwaj — będący w stanie nietrzeźwym — pracownicy PSS w Zawierciu — konwojent Mieczysław Wyleciał i woźnica Józef Cyran wsadzili siłą na konia broniącą się 20-letnią Danutę Lagiewką. W tym momencie przestraszone konie ruszyły z miejsca. Robotnica spała na ziemię, dostając się pod koła ciężko nadładowanej platformy. Doznała ona tak ciężkich obrażeń, że po upływie paru minut zmarła.

Konwojent Wyleciał został aresztowany, a woźnica Cyran, który doznał złamania ręki, przebywa w szpitalu.

Moje pamiętniki pisze nie tylko na podstawie tego, co sam widziałem i słyszałem. Materiałem źródłowym są archiwa Armii „Łódź” i „Warszawa”. Zakopane po kapitulacji w 1939 r. w Warszawie przetrwały do końca wojny. W 1945 roku, po powrocie z oflagu przekazałem je do Archiwum Biura Historycznego Sztabu Generalnego.

Na zakończenie naszej rozmowy zapytałem generała, czy nie chciałby podzielić się swoimi wspomnieniami z mieszkańcami ziemi krakowskiej, wśród których znajdują się również byli uczestnicy obrony Warszawy — jego podkomendni.

— Jak mi tylko czas pozwoli, to w pierwszych dniach września uczynię to na łamach Waszej „Gazety” — oświadczył generał.

Za jej pośrednictwem zwracam się do wszystkich moich byłych żołnierzy mieszkających w województwie krakowskim, by ze złości odzyskać zaginione dokumenty, z których można by było odtworzyć imienne spisy sztabów, oddziałów i zakładów. Materiały zostaną wydane w formie „dodatku” do mego pamiętnika, aby każdy uczestnik tej krótkotrwałej epoki mógł mieć, że tak powiem, pamiętkę dla siebie i przyszłego pokolenia — z walki o niepodległość Ojczyzny i honor żołnierza polskiego.

TADEUSZ SIKOROWSKI

Komunikat Ministerstwa Handlu USA

Złagodzenie kontroli na wywóz towarów amerykańskich do Polski

NOWY JORK (PAP). — Ministerstwo Handlu USA podało do wiadomości, że począwszy od środy 28 bm. złagodzona została kontrola na wywóz towarów amerykańskich do Polski. Odtąd eksporterzy amerykańscy nie będą musieli zwracać się o licencje eksportowe na wywóz wielu artykułów niestrategicznego do Polski.

Przypomnieć należy, że wyróżniający się w akcji ratunkowej członkowie dzielnej załogi otrzymali w swoim czasie wysokie państwowe odznaczenia PRL.

B. kapitanowi M/S Czech — Edmundowi Ruszczyńskiemu, który obecnie jest kapitanem innego statku PMH, ambasador Egiptu w Polsce — Hussein Cherif wręczył order zastępi III kl. Rząd egipski przyznał także 17 b. marynarzom M/S Czech orderzy zastępi V klasy oraz 22 — medale zastępi II klasy. Odznaczenia te w imieniu udekorowanych marynarzy, którzy obecnie znajdują się na morzu, przyjął od ambasadora Egiptu wiceminister żeglugi — Tadeusz Ociński.

Wręczając przyznane polskim marynarzom orderzy ambasador Hussein Cherif podkreślił, że są one wyrazem szacunku dla bohaterstwa b. załogi M/S Czech, a także przejawem stałego zacieśniania się do dobrych, przyjaznych stosunków łączących Egipt i Polskę. Ambasador Cherif dał wyraz przekonaniu, że stosunki te będą się w przyszłości zacieśniać dla dobra pokoju na świecie.

Projekt uchwały o likwidacji majątku dawnych spółdzielni

• Cały majątek trwały przejmie PFZ • Zasady wyceny • Nadwyżki na użytek byłych spółdzielców

(ar). Po rozwiązaniu spółdzielni produkcyjnych pozostał majątek trwały w postaci różnych zabudowań gospodarskich. Zabudowania te, obciążone często znacznymi sumami kredytów, pobranych na ich budowę, przejęte zostały przez Państwowy Fundusz Ziemi. Ostateczne uregulowanie spraw pozostałego po spółdzielniach majątku nie może być jednak zakończone, dopóki nie ukażą się przepisy normujące zasady rozliczenia wszelkich zobowiązań oraz zasady sprzedaży i przeznaczania nieruchomości nowym użytkownikom itd.

Jak się dowiadujemy, ostatnio uzgodnionej z nabywcą. Jeżeli po uregulowaniu należności względem państwa, po sprzedaży nieruchomości spółdzielców, pozostał majątek trwały, to mogą one być wykorzystane przez byłych członków w celu uregulowania ich indywidualnych zobowiązań względem państwa. Przewiduje się, że można je będzie zaliczyć na zaległe podatki, kredyty bankowe, opłaty za usługi POM itp.

Szybką uregulowanie tych spraw zakończy likwidację rozwiązanych spółdzielni produkcyjnych, zapobiegając dalszej dewastacji zabudowań.

**Sędziowie radzić będą nad
problemem walki ze spekulacją**
Ministerstwo Sprawiedliwości projektuje zwolnienie w września br. narady prezesów sądów wojewódzkich i większych sądów powiatowych z terenu całego kraju. Na naradzie ma być omówiony problem walki z nadużyciami gospodarczymi i spekulacją.

Wycena budynków przejmowanych przez Państwowy Fundusz Ziemi dokonywana będzie w oparciu o wartość uwidocznioną w bilansie spółdzielni, pomniejszoną oczywiście o pewien procent przewidziany na amortyzację. Natomiast sprzedaż budynków nowym użytkownikom

W czasie uroczystości wręczenia odznaczeń obecni byli wyżsi urzędnicy MSZ, a także członkowie ambasady egipskiej wśród których znajdował się kapitan Mohamed Sanaa el Gezirzy — b. dowódca kanonierki „Solun”, zaś obecnie attaché morski ambasady Egiptu w Polsce.

Po uroczystości ambasador Hussein Cherif podejmował jej uczestników łamką wina.

Trzej pisarze — członkami Europejskiego Stowarzyszenia Intelektualistów

Pisarz jugosłowiański — laureatem nagrody Pen-Clubu

Trzej polscy pisarze: Michał Rusinek, Jerzy Zagórski i Jerzy Zawieyski otrzymali ostatnio od Europejskiego Stowarzyszenia Intelektualistów (Societe Europeenne de Culture) w Wenecji pisma z propozycją przyjęcia członkostwa tej organiz-

Delegacja gospodarcza Syrii przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP)
28 bm. przybyła do Warszawy delegacja gospodarcza Syrii, której przewodniczy minister rolnictwa — Hamed Khodja.

Przedstawiciel PAP dowiaduje się, że delegacja syryjska przybyła do Polski, aby omówić niektóre zagadnienia związane z rozwojem wymiany handlowej między obu krajami. Już w pierwszym dniu pobytu w Warszawie — min. Hamed Khodja złożył wstępna wizytę wiceministrowi Modrzewskiemu.

Wydaje się, — pisze w związku z tym redaktor gospodarczy PAP — że goście syryjscy wykazywać będą największe zainteresowanie możliwościami zakupu od nas maszyn rolniczych i równocześnie sprzedażą nam bawełny. Warto przypomnieć, że stosunkowo niedawno maszyny rolnicze wprawdzie zostały po raz pierwszy na listę towarów, będących przedmiotem wymiany między Polską i Syrią. Kupcy syryjscy zakontraktowali mianowicie 50 kombajnów zbożowych, produkowanych przez zakłady w Plocku.

Red. Czesław Kopiasz telefonuje z Katowic

Hartmanowskiego „biura zwolnień” dalsze interesy w Piaskach Wielkich

(Dziesiąty dzień procesu Hartmana i jego grupy)
W dziesiątym dniu procesu snów powiła na sali sądowej „wziarc do Piasków Wielkich”. Przed stołem sędziowskim przewlecił się dzielnemu świadkowi, który bardzo niechętnie, zasłaniając się niepełną przedstawiał Sądowi swe perypetie związane z nielegalnymi transakcjami mięsem (tym z kradzieży i tym z prywatnego uboju i skóra. Wszystkie oni po wejściu w kolizję z prawem byli klientami hartmanowskiego „biura zwolnień”.

„Kradzione nie tuczy”

O słusznosci zacytowanego powyżej przekonali się obywateli Piasków Wielkich — Chachłowski (nie krewny oskarżonego) i Mazur, gdy przywłaszczali sobie mięsa w rzeźni. Naturalnie rodziny ich rozwinięły szeroką działalność „wywoleńczą”, która doprowadziła ich pod opiekuncze skrzydła osk. osk. Chachłowski i jego szefa. Od tego momentu rzecz potoczyła się utartym torem. „Prat” oceniał sprawę na 4.000 zł, „tebka”, żony postarzały o pieniądze i wpłaciły haracz, a do Piasków Wielkich zjechał sam „prywatny prokurator” Hartman i zapewnił klientki o rychłym a pozytywnym dzięki jego stosunkom załatwieniu sprawy ich mężów.

Wujcio Bilski ratuje

— Wujcio ratuj, zapłacił mamę z mięsem... takim rozpaczliwym okrzykiem Janina Mazur obudziła pewnego poranka Tadeusza Bilskiego. Wujcio powodowany zarówno wężami krwi, jak i wężami... interesów zaczął ratować. Wspólnie z dalszymi zainteresowanymi Brożkiem i Szczurówskim postanowili działać. Nie dźwimy się tej solidarności. Ostatecznie aresztowana Mazurowa jest kobietą, a czy na kobiecie można polegać? Czy można mieć pewność, że nie „spynie”, że nie powie od kogo otrzymała mięso? A więc trójka miłośnych Samarytanów udala się jak w dym do opromienionego już wówczas wielką sławą i cieszącym się w pewnych kołach dużym szacunkiem Chachłowskiego.

Rokowania francusko-egipskie w Genewie

GENEWA (PAP). W poniedziałek 26 bm. rozpoczęły się w Genewie rokowania francusko-egipskie mające na celu uregulowanie szeregów problemów finansowych i gospodarczych między obu rządami.

Polonia nie zaponina o ziemi rodzinnej

Wzruszające dowody przywiązania do kraju

(PAP) — Niedawno mieszkańcy wsi podkrakowskiej Jadowniki Mokra obchodzili uroczystość oddania do użytku nowowbudowanej szkoły i remizy strażackiej. Na uroczystości te przybyli goście z zagranicy — b. mieszkańcy tej wioski, a obecnie na i rodacy zamieszkał w Chicago. Szkoła i remiza to ich dar dla mieszkańców Jadowniki.

W dowód przywiązania do rodzinnej ziemi jest również w ten sam sposób wzniesiona szkoła w Deblinie i szpital w Wietrzychowach.

Przykłady te to jedna z wielu form pomocy, jaką postanowili przynieść do Polski emigracja. Skala tej pomocy jest oczywiście różna w zależności od liczebności i zamożności środowisk polonijnych. Tak np. w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdzie Polonia jest najbogatsza i najliczniejsza, od roku działają komitety przeprowadzające zbiórki na różne fundusze przeznaczone dla rodzinnych stron. Akcja ta zatacza coraz szersze kręgi i przynosi wiele wzruszających dowodów przywiązania do kraju. Zbiórka wśród emigracji na Pomnik Bohaterów Warszawy przyniosła już ponad milion złotych. Poważną sumę stanowią też dary na Fundusz Odbudowy Stolicy, składane przez uczestników przyjeżdżających do kraju wycieczek polonijnych.

Senat USA zatwierdził projekt ustawy o funduszu pomocy dla zagranicy

(RP). WASHINGTON. 62 głosami przeciwko 25 senatom Stanów Zjednoczonych zatwierdził projekt ustawy o funduszu pomocy dla zagranicy w wysokości blisko 3.700 milionów dolarów. Tym samym fundusz ten wzrósł o 500 milionów dolarów w stosunku do propozycji uchwalonej ostatnio przez Izbę Reprezentantów.

Nowe wnioski obrony

Przed zakończeniem wczorajszego procesu obrońca Hartmana Dr. Pocięć wniosł o przyjęcie nowych dowodów i powołanie świadków. Mają to być lekarze, którzy leczyli oskarżonego, jego koleży z ławy szkolnej oraz osoby, które stykały się z nim w czasie okupacji. Poza uzupełnieniem ekspertyzy o stan zdrowia i poczytalności oskarżonego, obronie chodzi o udowodnienie, że historie o niemieckim pochodzeniu Hartmana i jego SS-mańskiej przeszłości nie zawierają cienia prawdy.

Skóra to dobry interes

Bezkrzytyczna wiara w powyższy pewnik zaciążyła niemile na losach Stefana Przedzika. Krótko mówiąc — zaprowadziła go za kratki. Zroz-

Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Krakowie zawiadamia członków, zastępców członków oraz Komisję Rewizyjną KW, że w czwartek 29 sierpnia 1957 r. odbędzie się o godzinie 10-tej w gmachu przy ul. L. Solskiego 43 Plenum Komitetu Wojewódzkiego

Wzruszające dowody przywiązania do kraju

(PAP) — Niedawno mieszkańcy wsi podkrakowskiej Jadowniki Mokra obchodzili uroczystość oddania do użytku nowowbudowanej szkoły i remizy strażackiej. Na uroczystości te przybyli goście z zagranicy — b. mieszkańcy tej wioski, a obecnie na i rodacy zamieszkał w Chicago. Szkoła i remiza to ich dar dla mieszkańców Jadowniki.

W dowód przywiązania do rodzinnej ziemi jest również w ten sam sposób wzniesiona szkoła w Deblinie i szpital w Wietrzychowach.

Przykłady te to jedna z wielu form pomocy, jaką postanowili przynieść do Polski emigracja. Skala tej pomocy jest oczywiście różna w zależności od liczebności i zamożności środowisk polonijnych. Tak np. w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdzie Polonia jest najbogatsza i najliczniejsza, od roku działają komitety przeprowadzające zbiórki na różne fundusze przeznaczone dla rodzinnych stron. Akcja ta zatacza coraz szersze kręgi i przynosi wiele wzruszających dowodów przywiązania do kraju. Zbiórka wśród emigracji na Pomnik Bohaterów Warszawy przyniosła już ponad milion złotych. Poważną sumę stanowią też dary na Fundusz Odbudowy Stolicy, składane przez uczestników przyjeżdżających do kraju wycieczek polonijnych.

Senat USA zatwierdził projekt ustawy o funduszu pomocy dla zagranicy

(RP). WASHINGTON. 62 głosami przeciwko 25 senatom Stanów Zjednoczonych zatwierdził projekt ustawy o funduszu pomocy dla zagranicy w wysokości blisko 3.700 milionów dolarów. Tym samym fundusz ten wzrósł o 500 milionów dolarów w stosunku do propozycji uchwalonej ostatnio przez Izbę Reprezentantów.

Nowe wnioski obrony

Przed zakończeniem wczorajszego procesu obrońca Hartmana Dr. Pocięć wniosł o przyjęcie nowych dowodów i powołanie świadków. Mają to być lekarze, którzy leczyli oskarżonego, jego koleży z ławy szkolnej oraz osoby, które stykały się z nim w czasie okupacji. Poza uzupełnieniem ekspertyzy o stan zdrowia i poczytalności oskarżonego, obronie chodzi o udowodnienie, że historie o niemieckim pochodzeniu Hartmana i jego SS-mańskiej przeszłości nie zawierają cienia prawdy.

Skóra to dobry interes

Bezkrzytyczna wiara w powyższy pewnik zaciążyła niemile na losach Stefana Przedzika. Krótko mówiąc — zaprowadziła go za kratki. Zroz-

Znaczny skup żywca — mało na dostawy obowiązkowe

Jak się dowiadujemy, globalne wyniki skupu żywca z gospodarstw chłopskich za I półrocze br. przedstawiają się pomyślnie.

Półroczny plan skupu trzody mięsno-słoninowej wykonany został w 199 proc. — zakupiono w sumie 337 tys. ton. Plan skupu trzody bekonowej wykonano w 108 proc. (59 tys. ton), plan skupu bydła wykonano w 114 proc. (102 tys. ton), cieląt — w 197 proc.

Warto dodać, że zakupiona w I półroczu br. masa żywca jest znacznie większa od ilości zakupionej w analogicznym okresie roku ubiegłego. I tak np. w porównaniu z I półroczem 1956 r. plan skupu trzody mięsno-słoninowej wykonano w I półroczu br. w 107 proc., trzody bekonowej — 106 proc., bydła — 112 proc. itd.

Jest to bez wątpienia zjawisko korzystne, świadczące o wzroście towarowości gospodarki chłopskiej. Dodajmy do tego duży wzrost dostaw mleka — plan I półrocza wykonany został w 110 proc.; zakupiono o 270 mln. litrów więcej, aniżeli w analogicznym okresie r. ub.

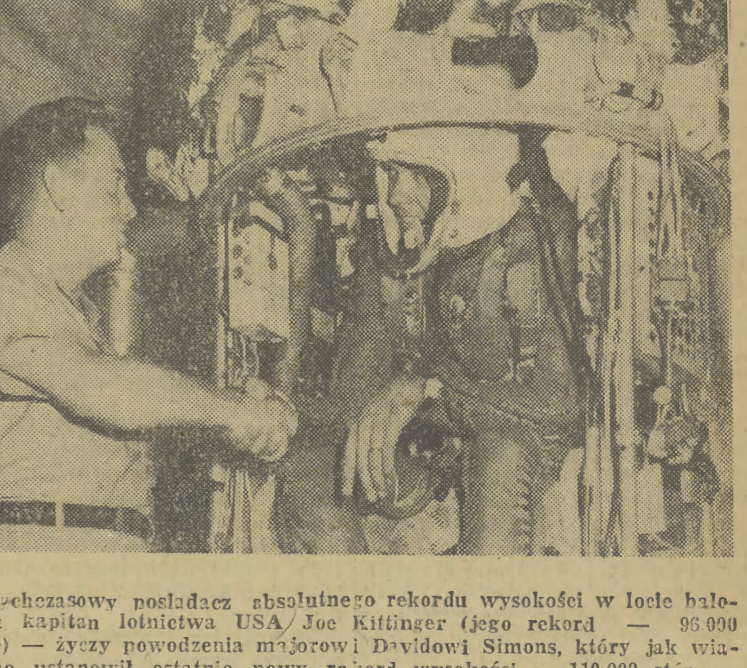
Natomiast analiza struktury skupu żywca nie nasuwa wniosków optymistycznych. Owszem, rolnicy dostarczają dużo trzody, ale w tym niewiele na dostawy obowiązkowe. Półroczny plan obowiązkowych dostaw trzody wykonany został zaledwie w 51 proc., gdy plan dostaw z tytułu kontraktacji zrealizowano aż w 143 proc., a plan wolnego skupu — w 112 proc.

Jest to stan alarmujący, powoduje on bowiem wy-

placanie chłopom nadmiernych sum pieniężnych z tytułu dostaw nadobowiązkowych. W I półroczu globalny wartościowy plan skupu wszystkich produktów rolnych wykonany został w 116 proc. Chłopi otrzymali o około 2 mld. 200 mln. zł. więcej, niż zakładali plan skupu (w stosunku do I półrocza ub. r. wieś otrzymała w wyniku skupu wszystkich produktów rolnych o około 1 mld. 350 mln. zł. więcej). Z tej sumy z tytułu większego skupu, wyższej jakości i wyższych cen wypłacono chłopom 1 mld. 704 mln. zł. natomiast wskutek niewykonania obowiązkowych dostaw żywca państwo przepłaciło wsi około 450 mln. zł. Wspomniamy przy tym jeszcze o poważnych zaległościach w obowiązkowych dostawach żywca, jakie ciążyą z ubiegłych lat na wielu rolnikach.

Narazenie skarbu państwa na tak duże straty jest dłuższe nie do tolerowania, zwłaszcza w trudnych warunkach gospodarczych, w jakich się obecnie znajdujemy. Wysoka podaż żywca świadczy, że chłopom mogą wykonać całkowicie obowiązkowe dostawy, że wielu z nich po prostu oszukuje państwo sprzedając żywcem nadobowiązkowy skup, gdy nie wywiązali się jeszcze z obowiązkowych dostaw. Wydaje się, że już najwyższy czas, aby aparat skupu, a zwłaszcza rady narodowe wykorzystując dotychczas całkowitą bierność w tej sprawie — zajęły się tym problemem i przypomnieli, że przewidziana ustawa obowiązkowe dostawy muszą być przez wieś realizowane.

Na pierwszym posiedzeniu obydwie delegacje sformułowały stanowiska swych rządów. Delegacja egipska domagała się pokrycia przez rząd francuski skąd materiałnych spowodowanych interwencją na Kanałach Sueskim. Przedstawiciele Fran-



Dotychczasowy posiadacz absolutnego rekordu wysokości w locie balonem kapitan lotnictwa USA/ Joe Kittinger (jego rekord — 96 000 stóp) — żyje powołania majorowi Davidowi Simons, który jak wiadomo ustanowił ostatnio nowy rekord wysokości — 110 000 stóp.

Stany Zjednoczone sprowadzają do zera możliwość osiągnięcia porozumienia

Oświadczenie Zorina w Podkomisji Rozbrojeniowej

Na wtorkowym posiedzeniu Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ przedstawiciel ZSRR, Zorin złożył w imieniu rządu radzieckiego oświadczenie w sprawie rokowań rozbrojeniowych.

Na wstępie Zorin zaznaczył, iż „d przeszło 10 lat w Organizacji Narodów Zjednoczonych toczą się rokowania w sprawie rozbrojenia.

Następnie przechodząc do omówienia działalności Podkomisji Rozbrojeniowej delegat ZSRR pod-

Zjednoczone równocześnie sprowadzają do zera możliwość osiągnięcia porozumienia, wiążąc realizację tego posunięcia z innymi posunięciami w dziedzinie rozbrojenia, których uzgodnienie napotyka znaczne trudności wynikające również ze stanowiska zajmowanego przez państwa zachodnie.

W chwili obecnej — głosi oświadczenie — istnieją realne możliwości osiągnięcia porozumienia co do niektórych najbardziej palących kroków w dziedzinie rozbrojenia. Rząd ZSRR ponownie zwraca się do rządów USA, W. Brytanii, Francji i Kanady z propozycją, by przed osiągnięciem porozumienia w innych sprawach niezwleczliwie porozumieć się co do palących początkowych posunięć w zakresie rozbrojenia.

Co dzień niesie

Kłopoty Adenauera

Wyznaczone na dzisiaj ostatnie posiedzenie Bundestagu w obecnej kadencji nie rzuca parli Adenauera łatwego dnia. Jednym z głównych punktów porządku obrad parlamentu bońskiego będzie bowiem tzw. ustawa atomowa. SPD dąży nadal do tego, aby w ustawie znalazło się uzależnienie o ograniczeniu wykorzystania energii atomowej w NRF do celów pokojowych. A że socjaldemokraty uczynili ze sprawy bezpieczeństwa i groźby wojny atomowej jedno ze swych centralnych haseł wyborczych, oczekuje się w związku z tym walki wyborczej na terenie Bundestagu. Sytuacja ta nie budzi wielkich nadziei wśród polityków CDU na to, że uda się jej przeformować ustawę atomową w proponowanym przez nią brzmieniu.

Opozycja zamierza wykorzystać ostatnie posiedzenie Bundestagu również dla zaatakowania rządu Adenauera w związku z odmową wizyjadycznych sportowców z krajów Europy Wschodniej. Rząd boński, który niedawno odmówił wizyjadycznych 2 węgierskim klubom sportowym, odrzucił ostatnio podania o wizję dla moskiewskiego zespołu piłki nożnej, który miał udać się na mecz do Hamburga. Mimo, że minister spraw zagranicznych, Brentano, wyraził przekonanie, że Niemcy wykażą więcej zrozumienia dla stanowiska rządu bońskiego, niż pewni wysokiopłatni funkcjonariusze klubów sportowych, którzy myślą tylko o dobrych dochodach, sprawa wywołała dużo protestów i SPD postanowiła w związku z nią wniesić interpelację.

Adenauer na również trudność ze swymi najbliższymi współpracownikami. I tak np. druga co do ważności osoba w NRF — przewodniczący Bundestagu, Gerstenmaier w przeciwieństwie do Adenauera nie określa wspólnie polityki zagranicznej CDU z SPD jako niemożliwą. Gerstenmaier rozmawiał na ten temat z Adenauera na jednym z posiedzeń specjalnego podkomitewy wyborczego kancelaria, ale — jak pisze pewien towarzyszący Adenauerowi korespondent, nie doszli oni do porozumienia. Szeft wydziału zagranicznego w kierownictwie SPD, Putztrich, określił w rozmowie ze mną stanowisko Gerstenmaiera jako próbę wywołania własnej osoby i przejaw troski o politykę CDU w okresie, w którym zabraknie kancelaria.

Jak dotąd najświetniej sekunda Adenauerowi służyli amerykańscy. Szeft bońskiej redakcji amerykańskiego pisma „Newsweek”, D. Blair i jego współpracownik, Calvin Tomkins, tak rozpoczynają swoją ocenę sytuacji w NRF: „Postęp w zjednoczeniu Europy jest wyraźnie związany z powodzeniem jej pierwszego szermierza, Konrada Adenauera. Stany Zjednoczone, które zainwestowały 4 miliardy dolarów, pokładają poważne nadzieje na kontynuację prozachodniego kierownictwa kancelaria.”

kreślił, iż działalność jej nie dała dotychczas pozytywnych wyników. Ci, którzy usiłują dziś wzmocnić światowej opinii publicznej, jakoby już od 5 miesięcy rokowania rozbrojeniowe przebiegały normalnie, mówią nieprawdę. Przez cały ten czas podkomisja nie posunęła się ani o krok naprzód w kierunku rozwiązania postawionych przed nią zadań.

W dalszej części przemówienia Zorin m. in. przypomniał, że rząd radziecki pragnął uczynić pracę podkomisji możliwie jak najbardziej skuteczną jeszcze przed rozpoczęciem obecnej sesji zaproponował, by odbyła się ona tym razem na szczeblu ministrów spraw zagranicznych z udziałem odpowiedzialnych przedstawicieli resortów wojskowych, najlepiej szefów sztabów. Jednakże państwa zachodnie reprezentowane w podkomisji odrzuciły tę propozycję. Delegat ZSRR omówił następnie zgłoszone na obecnej sesji podkomisji radzieckiej propozycje zawierające rozległy program rozbrojenia przypominając szczegółowo te propozycje.

Po podkreśleniu, iż Związek Radziecki opowiada się za całkowitym i bezwarunkowym zaprzestaniem doświadczeń z bronią jądrową, oraz przypomnieniu radzieckiej propozycji przerwania tych doświadczeń chwilowo, przynajmniej na okres 2-3 lat Zorin ustosunkował się do propozycji państw zachodnich z 21 sierpnia. Nie odrzucając formalnie propozycji w sprawie przerwania doświadczeń z bronią atomową i wodnorodową — powiedział on — Stany

Po komunikacie TASS-a

„Znaczny postęp“ w dziedzinie rozwoju pocisków dalekiego zasięgu

Wiceminister obrony Stanów Zjednoczonych Donald Quarles oświadczył we wtorek wieczorem, komentując komunikat TASS-a o próbie radzieckiej strategicznej rakiety międzykontynentalnej, iż ZSRR poczynił „znaczny postęp“ w dziedzinie rozwoju pocisków dalekiego zasięgu.

Quarles dodał jednocześnie, że znaczenie militarne „wysięgu rakietowego“ zostało „poważnie wyolbrzymione“. Wiceminister podkreślił również, że — z wojskowego punktu widzenia — decydujące jest nie wypuszczenie próbnego pocisku, lecz dysponowanie pociskami nadającymi się już do użycia w ewentualnej walce. Starając się pomniejszyć znaczenie próby radzieckiej strategicznej rakiety międzykontynentalnej, o której wspomina komunikat TASS-a, Quarles sugerował, iż ZSRR nie dysponuje jeszcze operacyjnym pociskiem balistycznym. Wiceminister oświadczył, że różnica w czasie między osiągnięciem „operacyjnego gotowości“ przez radzieckie i amerykańskie strategiczne rakiety międzykontynentalne „nie będzie prawdopodobnie zbyt wielka“.

Kabaret „Wagabunda“ odwiedzi 30 miast w USA i Kanadzie

Pracowicie spędzili w Zakopanem letnie wakacje i aktorzy znanego kabaretu „Wagabunda“.

W ciągu miesięcznego prześludoży w stolicy skalnego Pchala przygotowali oni dla scen krajowych nowy program pt. „Wszystkiego lepszego“, w którym wystąpił przed publicznością zakopiańska odznaczony sukces.

Literaci i aktorzy „Wagabundy“ poświęcili nadto wiele czasu na opracowanie koncepcji specjalnego programu przeznaczanego dla Polaków w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, dokąd wybierają się pod koniec września br.

Na program ten złożył się najlepszy skecz, satyrę i piosenki z do tychczasowych przedstawień „Wagabundy“ oraz szereg nowych numerów w wykonaniu Marii Koterbalskiej, Lidii Wysockiej, Edwarda Dzielowskiego, Wiesława Michniewskiego, Janusza Oseki i Kazimierza Rudzkiego.

Artysty kabaretu „Wagabunda“ odwiedzą 30 miast, posiadających największe skupiska Polaków.

Wśród zawodników, którzy wycofały się, znajduje się m. in. Wilczewski. Powiedział on, że musiał się wycofać z powodu naderwania ściegna śródstopia. Z obecnej formy — mówi kolarz Ruchu — jestem zadowolony, jednak nie mam pewności czy wystarczą mi siły do końca wyścigu. Trenowałem w tym roku niezbyt dużo. Na jesieni będę

Alpinści szwajcarscy dziękują tatarnikom polskim

PTTK w Krakowie otrzymało ostatnio list z Centralnego Komitetu Szwajcarskiego Klubu Alpejskiego w Bazylei. Treść listu podajemy poniżej.

W okresie wielkiej akcji ratunkowej na płn. ścianie Elgeru do działających ekip dołączyli się również przybywający w tym okresie w Grindelwaldzie taternicy polscy, z którymi skutecznie współpracowaliśmy. Nazwiska Waszych alpinistów nie są nam znane — chcemy więc i tu właśnie drogą prosić o przekazanie polskim taternikom naszych serdecznych podziękowań i pełnego uznania.

Złot turystów-motorowców

W dniach od 11-15 września br. odbędzie się Centralna Impreza Motorowców KTM z Gł. PTTK — „Ogólnopolski Zlot Turystów-Motorowców do Kórnik Wielkopolskiego”. Udział w zlocie mogą wziąć wszyscy posiadacze motocykli i samochodów — turystyki zarówno zrzeszeni jak i niezrzeszeni w PTTK (wolno zabrać ze sobą dowolną ilość pasażerów). Uczestnicy imprezy startować będą do wyboru w dwóch kategoriach — indywidualnej (w składzie 3 dowolnych pojazdów, np. 2 motocykle i 1 samochód itp.) bądź to indywidualnej. Obydwie kategorie uczestników obowiązuje przejazd przez jedną z ustalonych 17 tras, prowadzących z

Malaje nie będą bazą dla brytyjskiej broni jądrowej

Jak donosi z Kuala Lumpur korespondent Agencji Reutersa, szef rządu malezyjskiego Tunku Abdul Rahman oświadczył w środę na konferencji prasowej, iż niepodległe Malaje nie pozwolą W. Brytanii wykorzystać swego terytorium jako bazy broni jądrowej.

Malaja stana się krajem niepodległym w dniu 31 bm.

„Zaden punkt porozumienia obronnego między W. Brytanią a Malajami nie mówi o możliwości magazynowania, bądź używania przez Anglików broni jądrowej w naszym kraju“ — oznajmił Tunku.

„Zamiarem mojego rządu — dodał Tunku — jest nie użyć nigdy siły w celach agresywnych“.

„Jeśli broni jądrowa — powiedział szef rządu malezyjskiego — ma być używana w celach obronnych przez członków SEATO, to wobec tego po-

W niedzielę otwarcie Targów Lipskich

1 września br. odbędzie się w NRD otwarcie jesiennych Targów Lipskich 1957. Weźmie w nich udział prócz przedsiębiorstw niemieckich — 7.000 firm z 32 państw.

O ścisłą więź literatury i sztuki z życiem narodu

MOSKWA (PAP) Dwunasty numer czasopisma „Komunist“ zamieścił pt. „O ścisłą więź literatury i sztuki z życiem narodu“ streszczenie przemówienia N. S. Chruszczowa wygłoszonego 13 maja, na przyjęciu pisarzy, artystów, rzeźbiarzy i kompozytorów 12 maja i na aktywie partyjnym w

Partia komunistyczna — podkreśla Chruszczow — kierując się wskazaniami Lenina, że literatura i sztuka są częścią składową ogólnonarodowej walki o komunizm, zawsze przywiązywała i przywiązuje olbrzymie znaczenie do działalności pisarzy artystów, rzeźbiarzy, kompozytorów, wszystkich działaczy na polu kultury radzieckiej. Omawiając sukcesy gospodarki radzieckiej Chruszczow stwierdził, że reorganizacja zarządzania gospodarką przyniesie narodowi radzieckiemu nie tylko dobrą materialną, lecz spowoduje również rozwój kultury, gdyż bardziej racjonalnie będą podzielone siły kulturalne. Poszczególne pisarze — mówi dalej Chruszczow — po opublikowaniu tej referatu w sprawie reorganizacji zarządzania przemysłem i budownictwem przejawili niezrozumienie o nowych procesach zachodzących w życiu kraju i niedostateczne przygotowanie do właściwej oceny sytuacji w gospodarce narodowej. Jesteśmy przekonani, że życie w najbliższej przyszłości wykaże tym towarzyszącym jak bardzo błądził.

Pracownicy na polu literatury i sztuki nie pokazali jeszcze w sposób dostatecznie wyraźny tych wielkich historycznych przeobrażeń, które zaszły w życiu narodów republik w latach władzy radzieckiej. Umocnienie więzi z oddzielnym życiem narodu pomoże pisarzom i artystom ponownie przetrząsnąć i o ludziach radzieckich, poznać ich ducha, charakteru myśli i pragnień i stworzyć w powieściach, poematach, sztukach scenicznych, filmach, malarstwie i muzyce prawdziwe sylwetki współczesnych im ludzi.

Znam ludzi, którzy mienią siebie

na dojrzałość, niezłomność, oddanie ideaom marksizmu-leninizmu, Chruszczow wskazuje, że w środowisku tej inteligencji znaleźli się jednak poszczególni ludzie, którzy przejawili pewne wahania w ocenie niektórych skomplikowanych zagadnień ideologicznych związanych z walką z następnymi kultu jednostki. Miało to miejsce dlatego, że niektórzy towarzysze jednostronnie, niewłaściwie zrozumieli istotę partyjnej krytyki kultu Stalina. Próbowali oni interpretować tę krytykę jako ogólne negowanie pozytywnej roli Stalina w życiu naszej partii i kraju i weszli na błędna drogę umyślnego wyszukiwania tylko ciemnych stron i wypaczeń w historii walki naszego narodu z zwycięstwem socjalizmu, ignorując konkretne sukcesy Kraju Rad w budowie socjalizmu.

W okresie rozwiniętej krytyki kultu jednostki — powiedział Chruszczow — niektórzy pisarze zaczęli mniemać, że cała niemal ich działalność twórcza w przeszłości była niesłuszna. Wśród inteligencji znaleźli się również tacy ludzie — którzy dawniej nie uczestniczyli aktywnie w budownictwie socjalistycznym — którzy zaczęli mieszać z błotem pracowników na polu literatury i sztuki.

Chruszczow stwierdza dalej, że spotkanie i rozmowy przywódców partii i rządu z działaczami na polu literatury i sztuki poświęcone najważniejszemu zagadnieniu pracy ideologicznej są bardzo pożyteczne i zastępują na wszechstronne poparcie.

Partia poświęca wiele uwagi problemom literatury i sztuki — podkreśla Chruszczow — gdyż odrywają one wyjątkowo doniosłą rolę w pracy ideologicznej, w komunistycznym wychowaniu mas pracujących. Partia walczy nieprzerwanie przeciwko przenikaniu do literatury i sztuki wpływów obcej ideologii,

przeciwko wrogim napaściom na kulturę socjalistyczną.

Chruszczow dalej mówi, że wśród pisarzy i działaczy sztuki spotyka się jeszcze ludzi, którzy czasami tracą grunt pod nogami, schodzą z właściwej drogi, błędnie, w wypaczonej formie przedstawiają zadania literatury i sztuki. Ludzie ci usiłują przedstawić sprawę tak, jak gdyby literatura i sztuka miały wynajdywać politykę i sztukę. Ludzie ci usiłują o brachach i przemalować wszystko, co pozytywne, a przecież właśnie to co pozytywne, nowe i postępowe w życiu stanowi istotę burżuizmy rozwijającej się działalności społeczeństwa socjalistycznego.

Po podkreśleniu, że partia komunistyczna zawsze postrzegła zdrową krytykę i samokrytykę oraz posługiwania się nimi jako skuteczną metodą budownictwa, Chruszczow mówi:

Rzecz polega na tym, że jeżeli pozycję i w imię czego krytykuje się, my ujawniamy i krytykujemy niegodziwość i błędy, by usunąć je jako przeszkodę na naszej drodze, ażeby jeszcze bardziej umocnić nasz ustrój radziecki, pozycję partii komunistycznej, zapewnić sobie sukcesy i szybszy postęp. A co się dzieje z niektórymi literatami, kiedy zabierają się do krytykowania niedociągnięć? Nie znając życia, nie posiadając koniecznego doświadczenia politycznego, umiejtności widzenia tego co główne i decydujące w życiu, mają się niedociągnąć i błędów tych czy innych pracowników, bez analizy i przemyślenia zwalają wszystko na jedną kupę, zastraszają siebie i usiłują straszyć innych. W takiej niegodnej zadłości sytuacji — mówi Chruszczow — znalazł się zwłaszcza pisarz W. Dudincow. Jego książka „Nie samym chlebem“ którą usiłują obecnie wykonywać przeciwko nam reakcyjne si-

ły za granicą, jest celowo naszołkowana ujemnymi faktami oświeconym i tendencyjnie zniekształconym nam pozycji. Są w książce Dudincowa także prawdziwe, wymowne napisane stronicie, ale ogólna tendencja książki jest w swej istocie fałszywa. Czytelnik odnosi wrażenie, że autor książki nie jest przejętym troską o usunięcie zaobserwowanych przez niego niedociągnięć w naszym życiu, celowo przesadza, cieszy się z powodu niedociągnięć. Takie podejście do przedstawiania rzeczywistości w dziełach literatury i sztuki nie jest niczym innym jak dążeniem do pokazania jej w wypaczonej formie, w krzywym zwierciadle.

Nie można przeciwstawić pojęcia partyjności i ludowości — oświadczył następnie Chruszczow. Siła radzieckiego społeczeństwa socjalistycznego tkwi w jedności partii komunistycznej i narodu. Polityka partii komunistycznej wyrażająca podstawowe interesy narodu stanowi podstawę radzieckiego ustroju społecznego i państwowego. Dlatego też byłoby błędem sądzić, że w naszych radzieckich warunkach można stwóżyć narodowi nie biorąc aktywnego udziału we wcielaniu w życie polityki partii komunistycznej. Nie można iść wraz z narodem nie zgadzając się z poglądami partii i jej linią polityczną. Kto chce być z narodem, ten zawsze będzie z partią. Kto zdecydowanie stoi na pozycjach partii, ten zawsze będzie z narodem.

W życiu w rzeczywistości — kontynuuje Chruszczow — obok tego co pozytywne istnieje zawsze i negatywne, niekiedy obok kwiatów rosną chwasty. W odzwierciedlaniu rzeczywistości wszystko zależy od autora. Jeśli stoi on na pozycjach partyjnych, służy narodowi i szczerze pragnie przetrwać i budować nową socjalistyczną, oświecając drogę w walce o zbudowanie komunizmu, jeśli pisarz, artysta, rzeźbiarz, kompozytor znajdzie dostateczną ilość

SPORT

Dziś start do VIII etapu

Zasłużony odpoczynek kolarzy

Drugi dzień odpoczynku uczestników międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski, w Bielsku, był bardziej urozmaicony od pierwszego — w Poznaniu. Wprawdzie pogoda nie była najlepsza, to jednak kolarze mogli wyjechać na lekki trening. Odbyli również wy-cieczkę poza miasto.

Największym powodzeniem cieszyła się wycieczka koleją liniową na Szynielnię. Zawodnicy zagraniczni, a szczególnie Anglicy zachwyceni byli panoramą wynurzającego się chwilami z chmur Beskidu Śląskiego. Ponadto komitet organizacyjny umożliwił uczestnikom wyścigu obejrzeć zapór wodnych w Porąbce, i Goczałkowicach. Kolarze zagraniczni wzięli udział w godzinach popołudniowych Oświęcim.

Bielsko przyjęło kolarzy bardzo serdecznie. Mieszkali oni w dwóch hotelach „Pod Orłem, (Biała) i „Pod Pocztą“ (Bielsko).

Dzień odpoczynku w Bielsku przyniósł kolarzom, gdyż większość naszych zawodników znieśli trudny wieloetapowy wyścig. Najlepiej świadczą o tym fakt, że już przeszło połowa zawodników wycofała się. Przeciętnie na każdym etapie odpadło 10 proc. startujących. Komisja sędziowska chce nie dopuścić do dalszego, tak licznego eliminowania kolarzy na każdym etapie, postanowiła znieść, począwszy od VIII etapu, limit czasu.

Wśród zawodników, którzy wycofały się, znajduje się m. in. Wilczewski. Powiedział on, że musiał się wycofać z powodu naderwania ściegna śródstopia. Z obecnej formy — mówi kolarz Ruchu — jestem zadowolony, jednak nie mam pewności czy wystarczą mi siły do końca wyścigu. Trenowałem w tym roku niezbyt dużo. Na jesieni będę

Mistrz olimpijski mistrzem świata

Tytuł mistrza świata w rozegranych na przybrzeżnych wodach Atlantyku w La Baule (Francja) regatach jachtów miedzynowych klasy „505“, zdobył Duńczyk Elevestrom — 9369 pkt. przed Francuzami — Poissant — 6772 pkt i Hanneguim — 6457 pkt. Z pięciu wyścigów mistrzowskich Elevestrom wygrał cztery. Warto przypomnieć, że świątyni ten żeglarz jest trzykrotnym mistrzem olimpijskim w klasie „Finn“.

Jedyna polska załoga uczestnicząca w mistrzostwach — J. Maliszewski — Zajac, zdobyła 1639 pkt, zajmując ostatecznie 37 miejsce na 68 startujących jachtów. Wynik ten uznać trzeba za nienajgorszy, gdy weźmie się pod uwagę, że na jachtach klasy „505“ Polacy startowali w ogóle po raz pierwszy.

Fischer na 7 miejscu

W zatoce neapolitańskiej rozpo-częły się żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie Finn. Bierze w nich również udział reprezentant Polski — Fischer. W pierwszym wyścigu eliminacyjnym na dystansie 3,5 mil zwyciężył Francuz Harinkuc w czasie 1:26:35 godz. przed Duńczykiem Schwartzem i obrońcą tytułu Belgiem Nelsem. Fischer zajął 7 miejsce w czasie 1:29:51 godz.

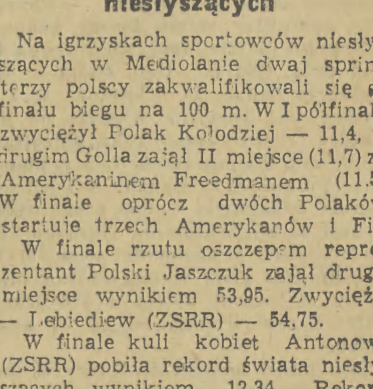
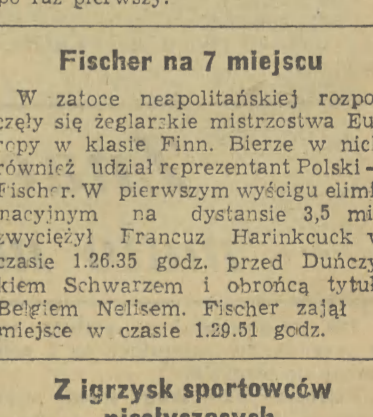
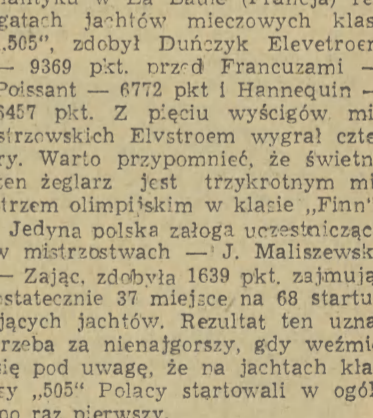
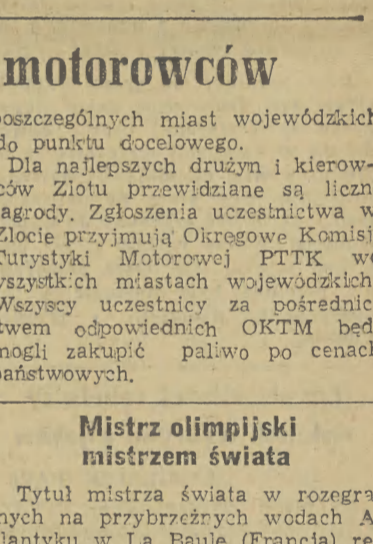
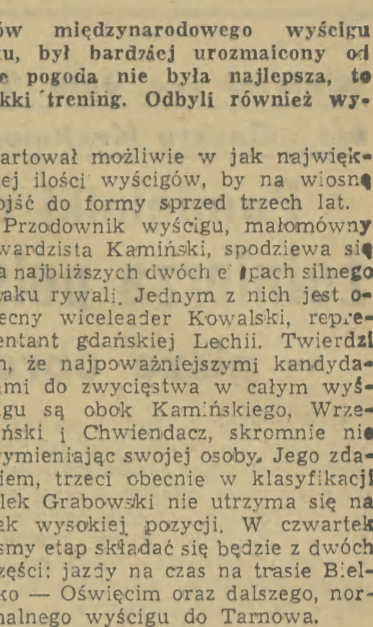
Z igrzysk sportowców niesłyszących

Na igrzyskach sportowców niesłyszących w Mediolanie dwaj sprinterzy polscy zakwalifikowali się do finału biegu na 100 m. W półfinale zwyciężył Polak Kolodziej — 11,4, a drugimi Golla zajął II miejsce (11,7) za Amerykaninem Freedmanem (11,5).

W finale oprócz dwóch Polaków startuje trzech Amerykanów i Fin. W finale Polacy zajęli drugie miejsce wynikiem 53,95. Zwyciężył — Lebediew (ZSRR) — 54,75.

W finale kuli kobiet Antonowa (ZSRR) pobila rekord świata niesłyszących wynikiem 12,34. Rekord świata poprawił też Niemiec Hiller w finałowym biegu na 400 m ppl. 53,5 sek.

W finałach turnieju koszykówki USA pokonały Francję 31:12, Belgia — Włochy 53:50. W decydującym meczu grają USA — Belgia.



W świetle prasy Kto ma rację?

Artykuł Artura Sandauera pt. „Bez taryfy ulgowej”, wydrukowany w „ZWIĘZI LITERACKIM” wywołaj...

W dalszym ciągu Sandauer stwierdza, że twórcy zrępowali wokół „Kulturnej”...

Troska Sandauera w artykule pt. „Trzy razy „nie!” jest widoczna i godna uwagi...

W dyskusji, jaka się toczyła przed wokół wystąpienia Sandauera, przeraża nas rzeczywistość...

Co poszło w Wieliczce?

Casus Wieliczka. Od tego stwierdzenia trzeba chyba zacząć opisywanie wydarzeń...

Jak więc doszło w Wieliczce do odwołania się od pracy dużej części załogi na kilkanaście godzin...

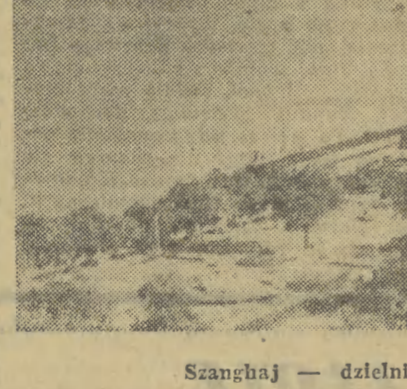
Był okres, że w kopalni słyszano się narzekania na brak wody w niektórych oddziałach...

To przyczyna ostatnia wypadków w kopalni. Aby przedstawić inne, trzeba sięgnąć nieco w dalszą przeszłość...

pojawili się w kopalni. Zie się stało, (i warto, żeby o tym pomyślano w Ministerstwie)...

Teraz o faktach innego charakteru. Sprawa systemu wynagrodzenia, Kiedys obowiązywał tu system szóstociepnowy...

Tyle co do samych faktów, choć można by ich przytoczyć znacznie więcej...



SzaŃghaj — dzielnica handlowa (zdjęcie robione z dachu hotelu „SzaŃghaj”)

Co więc było tą najbardziej bezporednią przyczyną porzucenia pracy? Po bliższym przyjrzeniu się przebiegowi samych wypadków...

W kopalni w jednym tylko wypadku, załatwiono żądanie ludzi; brak wody do picia i to dopiero wtedy...

Jeżeli nie ma w tym czasie, to należy sięgnąć do przeszłości, do przeszłości, do przeszłości...



SzaŃghaj — dzielnica handlowa (zdjęcie robione z dachu hotelu „SzaŃghaj”)

liwe. Oczywiście były i są ograniczone możliwości zapożyczenia potrzeb. Są możliwości tylko stopniowe...

W tej chwili w kopalni pracuje utworzona z powodu konfliktu specjalna komisja...

Prawda, sirowe i niełatwe jest jeszcze nasze życie. Ale naprawa nie nastąpi automatycznie...



SzaŃghaj — dzielnica handlowa (zdjęcie robione z dachu hotelu „SzaŃghaj”)

Dr Jadwiga Beaupré O świadomym macierzyństwie w Anglii i u nas

Jadę czerwonym, p'e'rowym autobusem przez nieprawdopodobnie ruchliwe ulice Londynu...

Wohodźmy do małego, skromnego domu w dzielnicy Kensington. Blando-zielono lakierowane ściany, wesołe, kretonowe firanki...

W tej chwili w kopalni pracuje utworzona z powodu konfliktu specjalna komisja, w skład której wchodzi przedstawiciel Ministerstwa...

Właśnie w SzaŃghaju okazało się, że musimy sobie wreszcie kupić jakieś nakrycia na głowy...

Nie kupięm. Stałem obok dżonki, zrobiłem kilka zdjęć i teraz mam wam opowiedzieć, jaki był klimat tego miasta...

Program stowarzyszenia jest szeroki. Każda porońca ma czterech podsiławców założenia:

Nie możemy jednak zamykać oczu na ujemne strony ustawy; bezkrytyczne poddawanie się przyzwyczajeniu...

Nie można biernie przypatrywać się temu, co się dzieje wokół nas. Trzeba koniecznie zabrać się do energicznej, szeroko pomyślanej pracy...

My, lekarze, których jest za mało, wzywamy wszystkich ludzi myślących, a przede wszystkim pr a w d z i w y c h działaczy społecznej, pedagogów, psychologów, socjologów, publicystów, dziennikarzy — do pomocy!

Stowrzymy Komitet Społeczny, załóżmy sieć poradni przedślubnych, wychowujemy i uczymy kultury życia codziennego, kultury życia seksualnego, współodpowiedzialności mężczyzn w zapobieganiu ciąży...

Nasz rozmówca powiada: Od dnia wywołania przez zakłady wychowawcze przeszło około 65 tysięcy ludzi. Dziś ludzie ci pracują dobrze; tylko nieliczni powracają do dawnego „zawodu”...

Co uderza w całej tej sprawie? Skuteknośc akcji, co mogłem stwierdzić sam i co całkowicie potwierdzają ludzie mieszkający w SzaŃghaju od lat...

Jeśli po powrocie przegladalem list, który z SzaŃghaju, po jednym dniu pobytu w tym mieście, wysłał do kraju, Zaczyna się tak:

SzaŃghaj. To w y k r z y k n i k. Rzeczywiście, SzaŃghaj to wykrzyknik. Ale zaczynajmy od początku.

Jesteśmy w pociągu zdążającym z Nankinu do SzaŃghaju. Pozostało nam jeszcze wszystkich 20 minut do momentu wjazdu na dworzec tego miasta — a miasta ani śladu.

Wszystkim, co działo się w każdym z bardziej znanych i zarejestrowanych 800 domów publicznych (także przez władze kuomintangowskie, które organizację band przejęły, jak paleczkę sztafetową od poprzednich władców miasta)...

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

Wszystkim, co działo się w każdym z tysięcy tych przybytków zapomnienia. W skład central band gangsterskich wchodziły oddziały kontrolujące domy gry, organizujące bojówki rozbijające strajkujących robotników, grupy prowadzące dywersję w rodzajem ruchu robotniczym.

ZMS jeszcze w sprawie polityki koncesyjnej

Zanepokojeni sygnałami dotyczącymi polityki koncesyjnej w Krakowie wystąpiliśmy 30 lipca br. z listem otwartym do Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa. Czekaliśmy na odpowiedź. Odpowiedzi do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy. Uważamy, że takie postępowanie Prezydium Rady Narodowej jest karygodne. Jest to lekceważenie głosu krytyki. Domagaliśmy się odebrania nierozważnie przyznanych koncesji i ukarania tych, którzy je wydali. Postulatów naszych nie wzięto pod uwagę. A tymczasem prasa krakowska przyniosła wiadomość, że Ryszard Polański (domagaliśmy się odebrania mu koncesji) w tych dniach stanął przed Sędzią Wojewódzkim w Krakowie. Sąd Wojewódzki zatwierdził wyrok Sądu Powiatowego dla m. Krakowa w sprawie grupy prze-

stepców, którzy kradli z „Semperitu” importowany kauczuk malajski, a Ryszard Polański został skazany na 7 tys. zł grzywny za nabywanie kauczuku pochodzącego z kradzieży. Okazuje się, że svenal nasz był prawdziwy. Współpraca organizacji społecznych jak ZMS z organami władzy ludowej polegać powinna na tym, że organizacje te wysuwają nurtujące obywateli problemy, a organa władzy zatwierdzają je i informują o tym społeczeństwo. Opinia publiczna Krakowa ma prawo wiedzieć, co Rada Narodowa zrobiła od 30 lipca, by udrożyć sytuację na odcinku polityki koncesyjnej. Równocześnie przypominamy towarzyszom z Prezydium Rady Narodowej w Krakowie o obowiązku odnowienia nakrytka. Sekretariat KW ZMS w Krakowie

GAZETA KRAKOWSKA

Pracując można się uczyć

Wielu pracowników zatrudnionych w administracji i handlu nie posiada odpowiedniego wykształcenia. Aby mogli podnieść swoje kwalifikacje, przy Technikum Handlowym w Krakowie (Rynek Główny 17) otwarte zostaną 2 typy szkoły średniej dla dorosłych (systemem skróconym). Jednym typem szkoły to technikum o kierunku finansowania przedsiębiorstw. Po ukończeniu jego absolwenci uzyskują świadectwo dojrzałości. Ponadto utworzona zostanie 2-letnia szkoła zasadnicza typu do kształtującego. Absolwenci tej szkoły otrzymują pełne kwalifikacje pracowników zatrudnionych w handlu. Nauka w tych szkołach odbywać się będzie w godzinach wieczornych. W związku z akcją weryfikacyjną w handlu wielu zapewne pracowników zatrudnionych w tym resorcie skorzysta z tak korzystnej okazji.

Usługi domowe i wiele innych — będzie wykonywało Biuro Zleceń

Dla wielu gospodyń, zwłaszcza dla tych, które pracują zawodowo, znalezienie opiekunki dla dziecka, posprzątanie mieszkania, upranie bielizny stanowi nie lada problem. To też dobrze się stało, że w Krakowie pomyślano o placówce, która będzie zajmowała się wykonywaniem tego rodzaju usług. Za kilka dni, od 1 września Biuro Zleceń Krakowskiej Spółdzielni Inwalidzkiej (ul. Krakowska 18) rozpocznie swą działalność. Dla wielu gospodyń, zwłaszcza dla tych, które pracują zawodowo, znalezienie opiekunki dla dziecka, posprzątanie mieszkania, upranie bielizny stanowi nie lada problem. To też dobrze się stało, że w Krakowie pomyślano o placówce, która będzie zajmowała się wykonywaniem tego rodzaju usług. Za kilka dni, od 1 września Biuro Zleceń Krakowskiej Spółdzielni Inwalidzkiej (ul. Krakowska 18) rozpocznie swą działalność.

Radioklub w Nowej Hucie wznowia swą działalność

Ostatnio ożywiła się poważnie działalność Radioklubu Ligi Przyjaciół Związku w Nowej Hucie. Po 2-miesięcznej przerwie rozpoczęły się zajęcia krótkofalarstwa oraz radioamatorstwa i telewizji. Radioklub wyposażony jest w poważną ilość sprzętu, narzędzi i materiałów pogadanych, posiada także aparat telewizyjny, który służy do celów eksperymentalnych, oraz radiostację, przy pomocy której można uzyskiwać połączenia z radiostacjami całego świata. Rada Radioklubu przystąpiła do zorganizowania kursu łączności radiowej i przewodowej. Kurs ten będzie trwał około 3 miesięcy, a w tym czasie uczestnicy zapoznają się z zasadami elektrotechniki, radiomechaniki, służby ruchu radiowego oraz krótkofalarstwa. Wiadomości teoretyczne uzupełniane będą zajęciami praktycznymi. Członkowie — specjaliści udzielają będą w Radioklubie porad technicznych z dziedziny konstruktorskiej, przyrządów pomiarowych, krótkofalarstwa i telewizji. Rada Radioklubu przyjmuje zgłoszenia wszystkich chętnych do pracy i współpracy. Równocześnie podajemy, że w wpis na kurs przyjmuje się codziennie od godz. 16 — 21 w sekretariacie LP2, w Dómu Kultury Huty im. Lenina. Osoby, które ukończą kurs z wynikiem pomyślnym, otrzymają świadectwa i będą mogły pracować w Radioklubie jako asystenci, a prowadząc dalsze doskonalenie się mogą zdobyć licencję na własną radiostację.



29 SIERPIEŃ Czwartek

TEATRY

MEODEGO WIDZA: „Pocieszne wykwintnie”, „Szata weselna” — godz. 19.30. MUZYCZNY: „Noc w Wenezji” — godz. 19.15. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

APOLLO: „Odrodzenie” — 11.30. „Pięćciorazki” — godz. 16. 18. 20. UCIECHA: „Urlop w Wenezji” — godz. 11. „Prawo ulicy” — godz. 15.45. 18. „Bohaterowie są zmeżeni” — wraz z imprezą — godz. 20. WANDA: „Ostatnia walka Apacza” — godz. 10.30. 12.30. „Czarna teusza” — godz. 15.45. 18. 20.15. SZUKA: „Damski krakowiec” — godz. 11. „Zbrodnia przy ul. Dąbrowskiej” — godz. 18. 18. 20. Kino letnie CASSING: „Damski krakowiec” — godz. 20.30. Kino letnie CRACOVIA: „Urlop w Wenezji” — godz. 20.30. Kino letnie AMFITHEATR: „Ostatnia walka Apacza” — godz. 20.30. WOLNOSC: „Indyjski wojownik” — godz. 14. 16. 18. 20. WRZOS: „Damski krakowiec” — godz. 16. 18. 20. MŁ. GWARDIA: „Milion na wyspie” — godz. 15.30. 17.30. 19.30. KRAKUS: „Panna de Seudecy” — godz. 16. 18. 20. SWIT: „Fernand cowboj” — godz. 16. 18. 20. SWIATOWID: „Tajna drukarnia” — godz. 16. 18. 20. MIKRO: „Jesteśmy kobietami” — godz. 15.30. 17.30. ZWIĄZKOWIC: „Przemysłowiec” — godz. 17. 19. CHEMIK: „Egoistka” — godz. 19.

DYŻURY

WEWNĘTRZNY: Szpital im. Narutowicza, ul. Prądnicka 37. CHIRURGICZNY: II Klinika Chirurgiczna, ul. Kopernika 21. POŁOŻNICZY: Oddział Ginekologiczno-Położniczy, ul. Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu, ul. Kopernika 38.

APTEKI

Florjanka 15, Łobzowska 20, 29 Listopada, Krakowska 19, Kościuszki 18.

RADIO

Godz. 10.00: Poranny koncert symfoniczny. 11.00: Małe zespoły rozrywkowe. 11.27: Koncert solistów w wyk. Marii Gabryli-Furmanikowej — fortepian, Aleksandra Wojskiego — wiolonczela i Karola Prochera — akomp. 12.04: Wiadomości. 12.10: Felieton na temat międzynarodowej. 15.05: Program dnia. 15.10: Chińska muzyka ludowa. 15.30: Dla dzieci — audycja słowno-muzyczna Maci Wieman. „Bawimy się, tańczymy i śpiewamy”. 16.00: Wiadomości. 16.05: Reportaż z Rzeszowa. 16.15: Ulubione melodie (Kr.). 16.30: „Tomister czy tecka” opowiadał dr Kazimierz Łodziński. 17.00: Wiadomości z ziemi rzeszowskiej. — 17.05: Dziennik krakowski (Kr.). 17.20: Utwory skrzypcowe gra Ruggiero Ricci — przy fortepianie Lonis Persinger (Kr.). 17.40: Audycja dla młodzieży (Kr.). 17.50: Arie i pieśni Mozarta śpiewa Elżbieta Szwarekopf (Kr.). 18.20: „Rozmowy w pokoju nr 59” (Kr.). 18.30: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: „To samo, a jednak co innego”. 19.30: Dwa opowiadania Boruty: „W szkole”, „Odnioła Klirku”. 20.00: Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.13: Kronika sportowa. 20.30: Fał 56. 20.40: Poppy: Sulia bałtowa (ok. dyr. Alois Melichar). 20.50: Charles Gounod: „Romeo i Julia” — opera — w przerwie opery „Siódme niebo” — wiersze K. I. Gałczyńskiego. 23.30: Ostatnie wiadomości.

„Samoobsługowy” — dla kogo?

Likwidację baru „Targowego” o kolonialnych mieszkańcy przyjęli z zadowoleniem, tym bardziej, że na to miejsce powstał bar samoobsługowy. Z początku było tu i czysto i dania smacznie przygotowane, a nawet po potudniu (o 17 czy 18) można było dostać coś miłego do zjedzenia. Niestety, bar samoobsługowy słynął nie tylko z czystości i smaku, ale i z braku obsługi. Brudne, zaśmiecone niedopałkami i porożelwanym piwem podłogi, nieświeże, odgrzewane z poprzedniego dnia ziemniaki, mucha i włos w jednym danu, fakt, że nie można o kolo godziny 17-tej dostać niczego solidniejszego do zjedzenia — mówią same za siebie. Jedyną rzeczą, której można dostać pod dostatkiem, to wódka i wszelkiego rodzaju napoje alkoholowe. Są tu aż dwa bufety; widocznie dlatego, że gdyby jeden nie zdążył z zaopatrywaniem w alkohol, drugi śpieszył mu z pomocą.

Walka z alkoholizmem trwa. Oglaszając się apele, wydaje się zarządzenia, ale wszystkie pozostają bez echa. Ilość wypitego alkoholu ciągle wzrasta. Alkohol, śmiata rzecz można, stanowi podstawę dochodów KZG. To jeszcze jedna anomalia naszego życia: Czyż nie znajduje się w końcu tego rozsądnym w Krakowskich Zakładach Gastronomicznych, w Miejskim Zarządzie Handlu, czy też wśród radnych, aby postawić

problem likwidacji alkoholu w jadłodajniach popularnych? Przykład baru samoobsługowego nie jest od osobno. Gdy przejść po Krakowie, znajdziemy ich więcej. Ale czyż zawsze trzeba wszystko wyklądać, „od a do z”? Czyż ludzie myślący nie potrafią sobie pewnych rzeczy ugodzić i wysnuć z tego wnioski?

Wracając do baru samoobsługowego: Nie powinno tu być alkoholu, nie powinno być w pobliżu istniejącego drugiego baru — „Stowiański”, w którym wódka dostać można również bez ograniczeń. Bar samoobsługowy leży w pobliżu rynku Nowy Kleparz. Nie brak tu więc ludzi, którzy przychodzą zjeść coś gorącego, a którzy niekoniecznie chcą słuchać pijackich przekleństw i parzyć na wycyznianie przez pijaków ekscesy.

Słyszysz już gorące głosy protestu ze strony kierownictwa baru i tzw. czynników z KZG? Inaczej bowiem wygląda to wszystko od strony ludzi zainteresowanych z wszelką ceną, a inaczej w oczach konsumenta czyli człowieka zmuszonego do korzystania z usług Krakowskich Zakładów Gastronomicznych.

Jest to więc jeszcze jedna historia z serii „KZG na cenzurowanym”. Trudno, piśać będziemy do skutku.

Uwaga delegacji

Zebrań Plenium Miejskiego Komitetu Jedności Narodu odbędzie się w piątek 4. 30 sierpnia o godz. 10.30 w Sali Portretowej MRN plac Wiosny Ludów.

Kto za to ponosi odpowiedzialność?

Nieudany »najazd«

W nocy z 26 na 27 bm. przy ul. Koletek 12 działy się dziwne rzeczy... Ale zaczęły od początku. Blisko rok trwają już pertraktacje między dyrektorem Liceum Felczerskiego, Wydziałem Zdrowia i Liceum Laborantek Medycznych w sprawie pomieszczeń dla obu szkół. Decyzją Wydziału Zdrowia Liceum Felczerskie (będące zresztą w stadium likwidacji) miało być przeniesione na ulicę Fornalską, a opuszczony budynek oddany byłby na rzecz internatu laborantek. Termin przenosin wyznaczono pierwotnie na 30 czerwca, następnie na 15 sierpnia. Należy podkreślić, że uczennice laborantek jest około 240, felczerskich zaś zaledwie 70.

W nadchodzącą sobotę (31 bm.) spodziewano się przyjazdu uczennic, toteż gmach został dokładnie wyprzątnięty i doprowadzony do porządku. Tymczasem... W podług Kraków — Katowice toczyła się między podróżnymi ożywiona dyskusja: Uda się czy nie? Komu przyszedł do głowy ten „boski” pomysł? Wrócić też? Dzielnicowa Rada Narodowa Starsze Miasto i Komenda Obwodowa MO zostały powiadomione o mającym nastąpić „najazdzie” uczennic liceum Felczerskiego, „najazdzie” uczniom liceum Felczerskiego, ob. Czabanowskiego z zapytaniem, czy wiadomo są plany jego uczniów i co zamierza w takiej sytuacji zrobić? Nieprawdopodobnie wydało się bowiem, aby dyrektor nie wiedział o zbyt wczesnym przyjeździe swych uczniów do Krakowa.

Reakcja dyrektora Czabanowskiego na stawiane mu pytania była gwałtowna, zdecydowana, ale dziwna: oburzenie i...

„GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KW PZPR W KRAKOWIE Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków Wielopole 1.

go nie miało granic, ba, odnotował nawet nazwiska oraz stanowiska osób interweniujących, aby wysnuć konsekwencje w stosunku do nieodpowiedzialnych oskarżycieli.

A jednak... Około godz. 21 tego samego dnia (26 bm.) nieodczepiony ruch zaparkował na ulicy Koletek. Mury i płoty stały się sprzymierzeńcami, a 49 uczniów „wkradło” do budynku przy ul. Koletek 12. Podobno dopiero nad ranem przystąpili do dzieła. A plan nie miał zdemolować pokoje, powyrwać zamki, wybić szyby, schody wszystkich pięter zastane materacami i pozostawienie pustej butelki...

Ostatni z „okupujących” wyszedł o godzinie 12.30. Wytrzymał twardo na „poste runku” do końca. W efekcie całe drugie i trzecie piętro musi zostać poddane ponownemu remontowi.

Tego rodzaju wybryk powodujący zdemolowanie lokali zasługują na jak najsurowsze potępienie, tym bardziej, że ludzie w tym wieku powinni znać co najmniej przepisy prawne. Wydaje nam się, że koszty remontu powinni ponieść uczniowie Liceum Felczerskiego.

Dobrze się stało, że Prokuratura zajęła się tą sprawą. Miejmy nadzieję, że winni chuligańskie „wyprawy” zostaną ukarani.

W najbliższych dniach poinformujemy Czytelników o wyniku przeprowadzonych dochodów. (ml)

Posiadacze zdjęć z okresu okupacji

ilustrujących

- działalność wojskowych i policyjnych oddziałów hitlerowskich
- walkę naszej armii podziemnej
- zadane Polsce (zwłaszcza Krakowowi i województwu krakowskiemu) szkody go-podarcze, maltretowanie i niszczenie ludzi — proszeni są o szybkie odwiedzenie sekretariatu naszej redakcji (Wielopole 1, III p., pokój nr 19) w godz. 10—18. Fotografie przyjeżdż do wykorzystania na łamach „Gazety” będziemy odpowiednio honorowali.

Nowe kino pod gołym niebem

Staraniem Oddziału Kultury Prezydium DRN Stare Miasto — w najbliższych dniach zostanie wremontowany i uruchomiony kino pod gołym niebem przy Placu Wolnica. Odpowiednia adaptacja została już przeprowadzona, m. in. wybudowano pomieszczenie dla operatora. Będą tam wyświetlane filmy krótkometrażowe o tematyce kulturalno-oświatowej, a ponadto na ekranie kina znajdują się również filmy pełnometrażowe. Placówka ta odda znaczne usługi mieszkańcom dzielnicy Kazimierz; szkoda jednak, że otwierana jest na okres jesieni.

Leszek Maruta Fraszki krakowskie

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA KRAKOWSKA GAZOWNIA
Miało oczyszcza z uporem... Coż, Szyfł jego dyrektorem.
Ze gazownia nie wszystkich obsłuży od razu
Przeło nleraz Monopol dostarcza nam gaz.

M—14

PRZETARGI

ZWIĄZKOWA SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANO-MIESZKANIOWA „PIAST” w Krakowie, ul. Skarbowa 2
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie budynku mieszkalnego 7-mio kondygnacyjnego o kubaturze 5500 m³ przy ul. Mazowieckiej nr 5.
Informacje i dokumentacja do wglądu w biurze spółdzielni od godz. 16—18.
Termin składania ofert do dnia 6 września 1957 r.
Zlecceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-4351

ODDZIAŁ DROGOWY PKP W KRAKOWIE
OGŁASZA PRZETARG
na remont dźwigu osobowego w budynku mieszkalnym w Krakowie, Pl. Matejki 6.
Pliższych informacji udziela Referat Budynków w Krakowie, Pl. Rondo 1 III p. pokój 320. Składanie ofert do dnia 31. VIII. br. w Referacie Budynków w kopertach zalakowanych. Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy. K-4349

ZAKŁADY BUDOWY MASZYN I APARATURY im. St. SZADKOWSKIEGO w Krakowie, ul. Grzegorzowska 69
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie tynków zewnętrznych domu mieszkalnego 3-ch piętrowego — około 1800 m² tynku.
Podkładką ofertowe wydaje Dział Inwestycji Z. B. M. i Ap.
Oferty prosimy składać do dnia 4 września br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 września br. o godzinie 12-tej. K-4336

PRACOWNICY POSZUKIWANI
PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do wzięcia gazetu zatrudnionych od zaraz. Zgłoszenia w Sekcji Kadr Krak. Wyd. Prasowego RSW „Prasa” Kraków, ul. Wiślna 2. III p.

MONTERÓW ELEKTRYKÓW, POMOCNIKÓW i ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do prac elektryfikacyjnych w zakresie robót sieciowych i instalacyjnych przyjmie od zaraz Krakowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Kraków-Plaszów, (barak), ul. Saska. K-4316

Zguby
REMBIESA — Józef zam. Oświęcim zgubił przepustkę tymczasową Nr 47804 wydaną przez Zakład Chemiczny „Oświęcim”. P-877
BOLEK Maria zam. Dwory zgubiła — przepustkę Nr 3283 wydaną przez Zakład Chemiczny „Oświęcim”.
WOZNICZA Stanisław zgubił przepustkę stala Nr 30712 wydaną przez Hutę im. Lenina.
KAWECKI Edmund zam. Nowa Huta, zgubił przepustkę Nr 15803 wydaną przez Hutę im. Lenina i legitymację tramwajową — wydaną przez M.P.K.

INŻYNIERA ENERGETYKI przyjmie od zaraz Wojewódzki Zarząd Młynów w Krakowie, ul. Baszłowa 22. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w Sekcji Kadr — III p. pokój nr 181. K-4402

MAJSTRÓW BUDOWLANÝCH z długoletnią praktyką zawodową zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budowlane w Oświęcimiu. Zgłoszenia w Referacie Kadr Przedsiębiorstwa, lub telefonicznie Oświęcim 47/2766.

ZA TRZY ZŁOTE

5 luksusowych radioaparatów „Berolina”
2 luksusowe radioaparaty „Undine” II
1 rower marki „Stadion”
2 ZEGARKI „Delbana”
1 APARAT FOTOGRAFICZNY „Baltica”
2 ODKURZACZE ELEKTRYCZNE
1 FROTTERKA ELEKTRYCZNA

Gdzie? Kiedy?

W XXII GRZE „LAJKONIKA” jako PREMIE!!!

8 KIEROWCÓW posiadających prawa jazdy kat. I, względnie II zatrudni natychmiast Baza Transportu Przedsiębiorstwa Budowlanego w Oświęcimiu. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Zatrudnienia Bazy Transportu w Oświęcimiu, ul. Wysokie Brzegi. Dla zamieszkojących kwatery w Hotelu Robotniczym. K-4393

Nauka
WPISY na kursy kreslin technicznych, kosztorysowania budowlanego, prefabrykacji materiałów budowlanych — przyjmuje Sekretariat Zakładu Doskonalenia Rzeczniostwa w Krakowie, ul. Dietla 38. P-874

Sprzedaż
SAMOCHÓD osobowy marki „Ford” cylindrowy — nowoczesny, stan bardzo dobry — sprzedam. Topolewski Jan, Grzegorz, ul. Ostroja 1, tel. 29-19

RUGAT

SPECJALNY SMAR DO PASÓW TRANSMISYJNYCH O WYSOKIEJ ADHEZJI

produkowany z czystych surowców wolnych od kwasów bez domieszki środków obciążających

Regularne stosowanie RUGAT do pasów transmisyjnych nada im specjalną giętkość, wysoką adhezję i prawidłową siłę napędową. Daje spokojny, równy bieg transmisyj i zabezpiecza od działania wilgoci, ciepła i pary, ponieważ idealnie przenika pory pasa. Utrudnia poślizgnięcia i zśliżnięcia pasa.

RUGAT dostarczamy w każdym ilościach.

FRYTY BEZOŁOWIOWA

O WYSOKIEJ JAKOŚCI

dostarczają, w każdej ilości Zakłady Chemiczne TOXA Sp. Pr. Warszawa ul. Belgijska 4

KRAKOWSKIE ZAKŁADY ODLEWNICZE

KRAKÓW-Borek Fałęcki — ul. Zakopiańska 72 tel. 540-97, 570-90, wewnętrzny 390

przyjmują zamówienia

na wykonanie odlewów z metali kolorowych, a to:

tulei, wałków i t. p. oraz odlewów

formowanych MASZYNOWO o ciężarze do 1 kg.

Odlewy wykonujemy z materiału dostarczonego przez zamawiającego.

Warunki do omówienia w Dziale Produkcji Krakowskich Zakładów Odlewniczych, budynek administracyjny — pokój nr 3, w dni powszednie od godziny 8 do 13.

ZAKŁADY CHEMICZNE »TOXA«

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Warszawa, Belgijska 7

posiada na składzie następujące towary do sprzedaży wolnorynkowej dla odbiorców państwowych, spółdzielczych oraz prywatnych:

- Opony traktorowe 1275×28
- Kompletne koła tylne z ogumieniem do ciągnika „Ursus”
- Tokarki stołowe T.SA-16
- Budki kompletne do ciągn. „Ursus”
- Przekładniki mocy do ciągn. „Ursus”
- Grabie konne
- Czyszczalnie silnikowe
- Worki jutowe — kartoflaki
- Wagi pesieczne
- Pasy pedne
- Brezent na plandeki
- Kowadła duże 165 kg
- Kuźnie polowe ręczne
- Wytwornice acetylenowe
- Kłucze płaskie nasadowe kompletne
- Szlifierki elektryczne
- Narzędzia stolarskie